

## Rola UTSK w rozwoju szkolnictwa w języku ukraińskim

Zgodnie z zapisami statutowymi, jednym z celów działalności UTSK było „otaczanie opieką ukraińskich szkół, kursów języka ukraińskiego, czytelni, bibliotek, zespołów artystycznych itp.”<sup>1</sup>. W 1960 r. do statutu organizacji dodano, iż będzie ona brała „udział w organizowaniu podstawowych i średnich szkół z ukraińskim językiem nauczania oraz organizowaniu nauczania języka ukraińskiego w szkołach jako przedmiotu”<sup>2</sup>. Obydwa zapisy sytuowały UTSK formalnie, jako instytucję wspomagającą władze oświatowe w zakładaniu, prowadzeniu i nadzorowaniu placówek, w których nauczano się języka ukraińskiego. Faktycznie jednak rola Towarzystwa w tym zakresie była znacznie większa<sup>3</sup>.

Dzięki inicjatywie i zaangażowaniu działaczy UTSK doszło do uruchomienia większości punktów nauczania języka ukraińskiego po 1956 r., do powstania szkół z ukraińskim językiem wykładowym lub dodatkowym. W stosunku do roku szkolnego 1955/56, ilość punktów nauczania w roku 1956/57 została niemal podwojona (z 82 na 141)<sup>4</sup>. Niewiele więc było przesady w stwierdzeniu z 1966 r., że „otwieranie ilości punktów w wielkiej mierze zależało i od siatki organizacyjnej Towarzystwa w danym województwie czy powiecie”<sup>5</sup>. Warto zwrócić uwagę, że w ciągu niemal 35 lat istnienia UTSK całkowita ilość punktów nauczania wyniosła ok. 200, przy ogółem nieco ponad 320 kołach organizacji. Poza punktami nauczania dla dzieci, staraniem UTSK uruchomiono na przełomie 1960/61 także sześć efemerycznych zespołów nauki języka ukraińskiego i czytelnictwa dla dorosłych, dla których Ministerstwo Oświaty wydało w 1960 r. nawet materiały pomocnicze<sup>6</sup>.

Dla społeczności ukraińskiej zdecydowanie większe znaczenie miało istnienie szkół z ukraińskim językiem wykładowym lub dodatkowym. W różnym okresie czasu istniały:

- Szkoła Podstawowa w Czachowie (obecny powiat łobeski). Początkowo istniała w nieodległym Łabuniu, potem przeniesiono ją do Czachowa. Istniała od roku szk. 1956/57 do roku szk. 1962/63.

---

<sup>1</sup> IPN BU MSW II 6911, Ukraińskie Towarzystwo Społeczno Kulturalne, Statut 1956 r.

<sup>2</sup> IPN BU MSW II 6911, Ukraińskie Towarzystwo Społeczno Kulturalne, Statut 1960 r. Rozdział IV. Środki działania.

<sup>3</sup> Podczas dyskusji na Plenum ZG UTSK w dniu 2 października 1960 r. przedstawiony został pierwotny projekt referatu dotyczącego spraw oświatowych. Zawarto w nim m.in. usunięte później następujące sformułowanie: „Wytworzyła się paradoksalna sytuacja. Rozwojem szkolnictwa ukraińskiego – jak wiadomo, powinny zajmować się organy [sic!] oświaty, a Towarzystwo winno w tym pomagać. Tymczasem jest odwrotnie – tą sprawą zajmuje się Towarzystwo, a władze szkolne tylko pomagają”. IPN BU MSW II 7036, Notatka w sprawie działalności UTSK na odcinku szkolnictwa ukraińskiego, sporządzona przez D. Peruna, 15 X 1960 r., k. 14.

<sup>4</sup> *Pro rozwytok i nedoliky ukrajinskocho szkilnyctwa w Polsce*, NS 1960, nr 42, s. 7.

<sup>5</sup> IPN BU MSW II 7036, Szkolnictwo ukraińskie w okresie X-letniego istnienia UTSK, k. 30.

<sup>6</sup> APZG, PWRN, USW, 646, Ocena działalności Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego [sporządzona przez Komisję Narodowościową przy Wydziale Administracyjnym KC PZPR], [VI 1961 r.], k. 10.

Prowadziła klasy V–VII. Kierownikami szkoły w Czachowie byli Aleksander Hnatiuk, późniejszy sekretarz ZG UTSK, Józef Pałacha i Maria Hnatiuk<sup>7</sup>.

- Szkoła Podstawowa w Trzęsaczu (powiat gryficki). Istniała do 1960 r.<sup>8</sup> Prowadziła klasy I–IV.
- Szkoła Podstawowa w Sągnitach (powiat bartoszycki);
- Szkoła Podstawowa w Jaroszwce (powiat legnicki)<sup>9</sup>;
- Szkoła Podstawowa w Baniach Mazurskich (powiat gołdapski); Początkowo prowadziła równoległe klasy ukraińskie (od I do IV);

- Szkoła Podstawowa w Białym Borze (powiat szczecinecki), od 1961 r. jako SP im. Tarasa Szewczenki. Istnieje od 1958 r. Do jej powstania walnie przyczynili się aktywiści UTSK Władysław Serkiz, Michał Kowalczyk i Aleksy Kutuński<sup>10</sup>. Pierwszym jej kierownikiem był W. Szulhan, następnie od 15 stycznia 1966 r. Daniel Drewko, Irena Drozd. Od września 1966 r. szkoła ośmioklasowa<sup>11</sup>. Obecnie Zespół Szkół Ogólnokształcących.

- Liceum Ogólnokształcące w Przemyślu. Propozycja stworzenia klas z językiem ukraińskim w Przemyślu padła w październiku 1956 r. Ze strony UTSK organizacją nauczania zajęli się Szymon Matejko, Natalia Wołoszyńska i Michał Czubiński. Pierwszy egzamin do klasy z ukraińskim językiem nauczania odbył się 24 czerwca 1957 r. Klasy z językiem ukraińskim (ogółem trzy nabory) przetrwały do roku szkolnego 1963/64<sup>12</sup>.

- Liceum Pedagogiczne w Lidzbarku Warmińskim;
- Liceum Pedagogiczne nr 2 w Bartoszycach. Funkcjonowało w latach 1956–1966;
- Liceum Ogólnokształcące w Górowie Iławieckim (klasy ukraińskie). Nauka w klasach ukraińskich liceum w Górowie Iław. rozpoczęła się 1 września 1968 r., do którego zapisało się 39 uczniów.

- IV Liceum Ogólnokształcące w Legnicy. Uruchomiono je w 1957 r. w Złotoryi, w 1960 r. zostało przeniesione do Legnicy. Od 1962 r. funkcjonowało jako IV LO. Jej dyrektorem w latach 1962–1977 była Irena Snihur. Wśród kadry nauczycielskiej znaleźli się w tym czasie ponadto m.in.: Jan Śpiwak, Michał Bzdel, Jarosław Hajdukiewicz, Jan Olejnik, Helena Kalitka i in.

Na poziomie ponadlicealnym istniały następujące placówki kształcące nauczycieli języka ukraińskiego:

- Uniwersytet Warszawski,
- Studium Nauczycielskie w Szczecinie;

---

<sup>7</sup> B. Maciejewycz, *Perszi ukrajniski szkoły w PNR*, UK 1986, s. 51–53.

<sup>8</sup> IPN BU MSW II 7036, Szkolnictwo ukraińskie w okresie X-letniego istnienia UTSK, k. 30.

<sup>9</sup> Szerzej na jej temat w: J. Syrnyk, *Ludność ukraińska na Dolnym Śląsku (1945–1989)*, Wrocław 2007.

<sup>10</sup> Ł. Drozd, *Biłobirśka szkoła*, UA 1997, s. 273.

<sup>11</sup> IPN BU MSW II 7036, Szkolnictwo ukraińskie w okresie X-letniego istnienia UTSK, k. 32; J. Michniak, *Pered juwilejem szkoły im. Tarasa Szewczenka*, UK 1988, s. 38–40.

<sup>12</sup> N. Wołoszyńska, *Klasy z ukrajinskoju powoju nawczannja w Peremyśkomu liceji*, UK 1988, s. 43–44.

- Zaoczny Wydział Filologii Ukraińskiej przy Studium Nauczycielskim w Olsztynie (1965/66)<sup>13</sup>. Rekrutacja miała odbywać się co dwa lata. W latach 1966–1969 kierunek ukończyło trzydziestu absolwentów. Wydział zlikwidowano w [1969 r.] ze względu na słabe zainteresowanie potencjalnych kandydatów<sup>14</sup>.

Aktywność UTSK polegała w pierwszym rządzie na monitorowaniu stanu szkolnictwa ukraińskiego (od strony ilościowej i jakościowej), co zresztą przedstawiciele władz uznali w 1970 r. za wykraczające poza zapisy statutowe<sup>15</sup>, ale także na bezpośrednim działaniu, np. w zakresie głębokiej pracy uświadamiającej prowadzonej wśród rodziców, wynajdywaniu osób chętnym do podjęcia się trudu prowadzenia nauki, w tym w pośredniczeniu w selekcji kandydatów na kursy języka ukraińskiego do Kijowa, w stworzeniu systemu pomocy materialnej w postaci funduszu stypendialnego, bardzo często również w wyszukiwaniu i polepszaniu bazy materialnej dla placówek, które używając popularnego skrótu myślowego nazywano dzięki temu „szkołami ukraińskimi” (np. oddanie na rzecz internatu dla legnickiego liceum świetlicy UTSK w latach 1960–1962, budowa internatu dla szkoły w Białym Borze itp.).

Przedstawianiu danych statystycznych dotyczących stanu nauczania języka ukraińskiego poświęcano bardzo dużo miejsca na każdym zjeździe organizacji. Temat ten regularnie omawiany był na posiedzeniach organów centralnych Towarzystwa (Prezydium, Plenum) jak struktury terenowe. Doniesienia na temat otwarcia jakiegoś punktu nauczania, czy problemów z funkcjonowaniem innego bardzo często gościły też na łamach „Naszego Słowa” i „Ukraińskiego Kalendarza”. Danymi dotyczącymi nauczania dysponowały również władze, zarówno władze oświatowe, jak i pionierzy podlegające MSW. Na podstawie tych źródeł jesteśmy w stanie opisać trendy ilościowe opisujące interesujący nas tutaj problem. Nie jesteśmy jednak w stanie określić w sposób ostateczny faktycznych danych dotyczących ilości punktów nauczania oraz liczby uczniów pobierających w nich naukę języka ukraińskiego. Różnice w źródłach sięgają niekiedy nawet 20%. Szczególnie trudne do odtworzenia były dane dotyczące przełomu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w. Próba zastosowania przy analizie danych z tego kryterium czasowego (tzn. oparcie się na danych wytworzonych najbliżej do konkretnego roku szkolnego) nie przyniosła zadowalających wyników. Dane z okresu późniejszego, pomimo nadal istniejących rozbieżności, były o wiele bardziej spójne.

**Tabela:** Stan szkolnictwa z językiem ukraińskim w latach 1952–1990

---

<sup>13</sup> IPN BU MSW II 7036, Szkolnictwo ukraińskie w okresie X-letniego istnienia UTSK, k. 37; Ja. Z., *Wczytelśka studija w Olsztyni*, UK 1971, s. 94.

<sup>14</sup> Z. Wierzbicki, *Awans społeczno-kulturalny ludności ukraińskiej w PRL po 1956 r.*, „Lud”, t. LVIII, 1974 r., s.15.

<sup>15</sup> „(...) wskazanym wydaje się zwrócić uwagę ZG UTSK, że zbieranie danych odnośnie stanu nauczania języka ukraińskiego w szkołach jak również omawianie tych spraw na posiedzeniach Zarządu Głównego (...) wykracza poza kompetencje Towarzystwa określone w statucie” – por.: IPN BU MSW II 7077, Notatka służbowa sporządzona przez ppor. St. Demianiuka, 16 IX 1970 r., k. 6.

Lata	Szkoły	Liczba uczniów	Punkty nauczania	Liczba uczniów	Razem uczniów
1952/53	0	0	24	487	487
1953/54	0	0	18	330	330
1954/55	0	0	19	424	424
1955/56	0	0	82	1625	1625
1956/57	2	56	141	2590	2646
1957/58	8	279	142	2377	2656
1958/59	9	441	152	2602	3043
1959/60	9	497	133	2256	2753
1960/61	8	583	143	2559	3142
1961/62	8	542	133	2141	2683
1962/63	7	568	129	2241	2824
1963/64	7	572	137	2711	3283
1964/65	5	505	129	2365	2870
1965/66	5	501	136	2667	3168
1966/67	5	408	111	2056	2464
1967/68	5	445	124	2353	2798
1968/69	6	447	99	1860	2303
1969/70	6	435	98	1918	2353
1970/71	5	410	86	1665	2075
1971/72	5	455	79	1462	1897
1972/73	5	444	62	1145	1689
1973/74	4	434	48	925	1359
1974/75	4	429	36	684	1113
1975/76	4	404	35	727	1139
1976/77	4	402	37	744	1146
1977/78	4	385	31	569	954
1978/79	4	376	33	639	1015
1979/80	4	326	31	568	894
1980/81	4	319	28	531	850
1981/82	4	294	27	528	822
1982/83	4	303	43	852	1155
1983/84	4	324	44	764	1088
1984/85	4	343	52	1019	1362
1985/86	4	356	55	1136	1488
1986/87	4	354	55	1109	1463
1987/88	4	358	56	1078	1436
1988/89	4	334	57	1076	1410
1989/90	4	354	60	1236	1588

**Źródło:** *Pro rozwytok i nedoliky ukrajinskoho szkilnyctwa w Polsce*, NS 1960, nr 42, s. 7; *Ukraińcy w Polsce 1989–1993. Kalendarium. Dokumenty. Informacje* [opr. i red.: Mirosław Czech], Warszawa 1993, 311–312.

**Tabela:** Stan szkolnictwa w języku ukraińskim w latach 1956/57 – 1973/74

Województwo	1956/57		1957/58		1958/59		1967/68		1969/70		1972/73		1973/74	
	Punktów	Uczniów	Punktów	Uczniów	Punktów	Uczniów	Punktów	Uczniów	Punktów	Uczniów	Punktów	Uczniów	Punktów	Uczniów
Olsztyńskie	26	320	42	1014	60	1200	73	1339	60	1170	33	612	30	545
Gdańskie	2	25	4	38	4	38	6	76	5	69	3 ****	28	2	28
Koszalińskie	28	230	32	470	39	603	14	312	10	204	11	205	7	126
Szczecińskie	10	98	13	125	12	120	7	148	4	86	2	23	2	32
Zielonogórskie	13	87	17	120	19	150					1	26	1	15
Wrocławskie	19	310	20	328	25	380	7	138	4	63	3	52	3**	52**
Rzeszowskie	8	90	9	98	10	115	8	135	6	181	7	151***	6	169
Lubelskie	3	38	3	36	3	35								
Białostockie	8	110	11	130	11	140	9	205	7	133	6	79		
Razem	117	1308	151	2359	183	2781	124	2353						
Szkoły podstawowe							3	231	3	221	2	139	2	128
Szkoły średnie							2	214	3*	214	2	301	2	301
Razem														

**Źródło:** IPN BU MSW II 7036, Stan ukraińskiego szkolnictwa w latach szk. 1956/57 – 1958/59, 12 X 1958 r., k. 12; IPN BU MSW II 7036, Informacje o nauce języka ukraińskiego wg stanu na koniec roku szkolnego 1969/1970, k. 69–70; Wykaz punktów nauczania języka ukraińskiego w r. szk. 1972/73, k. 122–125; Wykaz punktów nauczania języka ukraińskiego w l. sz. 1973/74 i 1974/75, k. 152–153;

\*) w tym Bartoszyce

\*\*) dane przybliżone z roku szkolnego 1972/73

\*\*\*) w zestawieniu brakuje liczby dzieci z Przemyśla

\*\*\*\*) w tym jeden w toku organizacji (w Elblągu)

Kwestię nauczania języka ukraińskiego w okresie istnienia UTSK regulował okólnik Ministerstwa Oświaty nr 30 z 4 grudnia 1956 r. Podstawową formą stawał się tu punkt nauczania. Można było go uruchomić po złożeniu pisemnych deklaracji ze strony rodziców co najmniej siedmiorga uczniów szkoły podstawowej. Funkcjonujący w jego oparciu system, nieznacznie modyfikowany później (m.in. ministerialne okólniki z 12 grudnia 1959 r., 27 grudnia 1960 r. i 23 września 1981 r., rozporządzenie ministra Oświaty i Wychowania nr 67 z 21 października 1987 r.<sup>16</sup>) oraz uzupełniony programami nauczania, podręcznikami, elementami systemu doskonalenia zawodowego i nadzoru merytorycznego, całkowicie pomijał kwestię stworzenia odpowiednich ram dla nauczania dzieci w różnym wieku. W małych punktach nauczania, te same zajęcia mogły być przecież i bywały przeznaczone dla dzieci z klas pierwszych i ostatnich szkoły podstawowej.

<sup>16</sup> NS 1988, nr 9, s. 1.

Ogromnym niedociągnięciem systemu nauczania języka ukraińskiego praktycznie do końca lat pięćdziesiątych XX w. był brak podręczników do tego przedmiotu. Po powstaniu UTSK szerszym strumieniem zaczęły napływać do Polski podręczniki z ZSRR. Były one jednak niedostosowane do polskiego systemu szkolnego, do specyfiki nauczania języka w istniejących tu punktach, wreszcie do odbiorcy, wychowanego co prawda „w kraju socjalistycznym”, ale jednak poza ZSRR. Jeszcze w 1958 r. dochodziło w związku z powyższym do sytuacji kuriozalnych, takich, jak choćby w opisie O. Wasylków: „Zaopatrzenie w podręczniki do nauczania j. ukr. jest nadal niedostateczne. W szeregu szkół np. w woj. zielonogórskim i wrocławskim uczy się j. ukr. na podręcznikach w języku rosyjskim”<sup>17</sup>.

Sytuację miało zmienić dopiero wydanie przez Ministerstwo Oświaty czytanek i podręczników do nauki języka ukraińskiego. Pierwsza seria podręczników została wydana przez PZWS w latach 1958–1960<sup>18</sup>. Ukazały się wtedy: Bukwar, J. Kuroczko – *Czytanka dla II klasy*, Czawdarow – *Ukrajńska mowa dla II klasy*, M. Siwyćkyj – *Czytanka dla III klasy*, Czawdarow, Sażeniuk – *Ukrajńska mowa dla III klasy*, T. Hołyńska, M. Siwicki – *Czytanka dla IV klasy*, K. Kuzyk, J. Hudemczuk – *Czytanka dla V klasy*, J. Kuroczko – *Czytanka dla VI klasy*, I. Bruk – *Czytanka dla VII klasy*, B. Kułyk, A. Kułyk – *Ukrajńska mowa. Czastyna 1 (Fonetyka i morfolohija)* i Meduszewśkyj, Tyszczenko – *Ukrajńska mowa. Czastyna 2 (Syntaksys)*<sup>19</sup>.

Wkrótce po ukazaniu się podręczników do nauki języka ukraińskiego zapoczątkowana została reforma szkolnictwa w Polsce, w ramach której powstać miały m.in. ośmioletnie szkoły podstawowe. Wdrażanie reformy rozpoczęto w roku szkolnym 1964/65. Oznaczało to również konieczność dostosowania dopiero co wydanych podręczników do nowego systemu szkolnego. Przy okazji sprawdzenia przez *Nasze Słowo* stanu zapasów podręczników wyszło na jaw, że poziom dotychczasowej dystrybucji wyniósł, w zależności od tytułu od 70 do 26% pierwotnego nakładu (który nie był zresztą wysoki). Przed rokiem szkolnym 1965/66 była już gotowy czytanka dla klasy II, nową czytankę dla klasy VIII miał przygotować E. Łapski (zyskała ona niebawem doskonałe recenzje wydawnicze), natomiast gramatykę dla klas V-VIII opracować miał A. Serednicki<sup>20</sup>.

Kolejna wersja podręczników ukazała się w latach 1967–1970<sup>21</sup>.

**Tabela:** Poziom dystrybucji podręczników do nauki języka ukraińskiego w latach 1958–1964

Rodzaj	Nakład w szt.	Stan na stanie w szt. w dniu 31 VII 1964 r.
Bukwar	5000	2500

<sup>17</sup> IPN BU MSW II 7036, k. 6, Notatka w sprawie nauczania języka ukraińskiego sporządzona przez sekretarza generalnego UTSK O. Wasylków i prezesa ZG UTSK G. Bojarskiego, [12 X 1958]

<sup>18</sup> Z. Wierzbicki, *Awans społeczno-kulturalny ludności ukraińskiej w PRL po 1956 r.*, „Lud”, t. LVIII, 1974 r., s.16.

<sup>19</sup> IPN BU MSW II 7036, Szkolnictwo ukraińskie w okresie X–letniego istnienia UTSK, k. 30; NS 1964, s. 6.

<sup>20</sup> M. Werbowyj, *Wydawniczy plany PZWS*, NS 1966, nr 50, s. 2.

<sup>21</sup> Z. Wierzbicki, *Awans społeczno-kulturalny ludności ukraińskiej w PRL po 1956 r.*, „Lud”, t. LVIII, 1974 r., s.16.

II klasa	2000	666
III klasa	2000	600
IV klasa	2000	800
V klasa	1500	800
VI klasa	1500	500
VII klasa	1500	1100

**Źródło:** NS 1964, nr 36, s. 2.

Do 1976 r. wydanych zostało przez Ministerstwo Oświaty w sumie osiemnaście podręczników do nauki języka ukraińskiego. Ich autorami byli także członkowie UTSK: J. Kuroczko, J. Muszyński, E. Łapski, T. Hołyńska, M. Siwicki, A. Serednicki, K. Kuzyk. Współpracowali przy ich redakcji również polscy naukowcy: P. Zwoliński, F. Nieuważny<sup>22</sup>. Jednocześnie, w szkołach średnich nadal używane były podręczniki sprowadzane z ZSRR.

Wielu działaczy UTSK było świadomych niedoskonałości systemu nauczania języka ukraińskiego, a sama organizacja podejmowała się szeregu inicjatyw zmierzających w kierunku zmian istniejącego systemu nauczania języka ukraińskiego. Dla przykładu, w dniu 5 maja 1966 r. przedstawiciele UTSK zostali przyjęci przez ministra Ferdynanda Heroka (Ministerstwo Oświaty), który obiecał wydanie zaktualizowanych rozporządzeń dotyczących kwestii nauczania języka ukraińskiego, ale prośby swej nie spełnił<sup>23</sup>. W tym samym czasie wskazywano również na istniejące pozytywne rozwiązania dotyczące kwestii nadzoru nad rozwojem sieci punktów nauczania, dając jako przykład zatrudnienie na stanowisku kierownika sekcji języka ukraińskiego w Ośrodku Metodycznym w Olsztynie Teofila Szczerby. Fakt ten, oraz zaangażowanie całego ZW UTSK w Olsztynie w sprawy oświatowe sprawiał, że przy istniejącym tu potencjale ludnościowym sprawy oświaty w języku ukraińskim uznano w przededniu X-lecia organizacji za najlepiej prowadzone na tle całego kraju<sup>24</sup>. Do roku szkolnego 1964/65 podobną funkcję co Teofil Szczerba, sprawował na terenie woj. koszalińskiego Jarosław Hryckowian<sup>25</sup>. Jednak przypadek T. Szczerby stanowił swego rodzaju wyjątek, zaś począwszy od przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w., brak właściwego nadzoru metodycznego zaczął być coraz bardziej odczuwalny przez działaczy UTSK<sup>26</sup>. W 1972 r. zlikwidowano nawet najlepiej dotąd działającą sekcję języka ukraińskiego przy Ośrodku Metodycznym KOS w Olsztynie<sup>27</sup>. Lukę po Sekcji miał wypełniać wizytator

<sup>22</sup> M. Korolko, *XX-riczeczja USKT – 1956–1976 roky*, UK 1976, s. 68.

<sup>23</sup> IPN BU MSW II 7036, Stan i potrzeby szkolnictwa ukraińskiego w latach 1963/64 – 1965/66, k. 54.

<sup>24</sup> IPN BU MSW II 7036, Szkolnictwo ukraińskie w okresie X-letniego istnienia UTSK, k. 34.

<sup>25</sup> IPN BU MSW II 7036, Stan i potrzeby szkolnictwa ukraińskiego w latach 1963/64 – 1965/66, k. 53; NS 1965, nr 39, s. 2.

<sup>26</sup> IPN BU MSW II 7036, Informacje o nauce języka ukraińskiego wg stanu na koniec roku szkolnego 1969/1970, k. 72.

<sup>27</sup> Z. Wierzbicki, *Awans społeczno-kulturalny ludności ukraińskiej w PRL po 1956 r.*, „Lud”, t. LVIII, 1974 r., s.21.

metodyczny języka ukraińskiego<sup>28</sup>. W połowie lat osiemdziesiątych XX w. funkcję tę sprawowali Teofil Szczerba i Emilia Łuczak<sup>29</sup>.

Działacze UTSK wzięli aktywny udział w stworzeniu programu nauczania języka ukraińskiego na poziomie szkół podstawowych<sup>30</sup> i średnich dostosowanego do wymogów nowej struktury szkolnej. Ministerstwo powołało w tym celu w 1966 r. komisję, w składzie której znaleźli się P. Zwoliński, A. Serednicki, F. Nieuważny, M. Balić, E. Łapski, T. Szczerba, E. Puszkarski, J. Śpiwak, I. Snihur, J. Hryckowian, D. Drewko, L. Kobelak, M. Werbowy, D. Jarczak i D. Dobrowolska<sup>31</sup>.

Wyniki wieloletnich starań o podniesienie poziomu nauczania języka ukraińskiego, zwiększenie ilości punktów nauczania i liczby uczących się w nich uczniów, poprawę warunków w istniejących szkołach z ukraińskim językiem nauczania bardzo krytycznie ocenili autorzy wrocławskich petycji z 1971 r. Przyłączył się do niej również Paweł Krzemiński. Ten zazwyczaj spokojnie i w wyważony sposób wypowiadający się działacz Towarzystwa, na posiedzeniu Prezydium ZG UTSK w marcu 1972 r. stwierdził, że „sytuacja w ukraińskim szkolnictwie jest katastroficzna – jest parszywa”<sup>32</sup>.

W marcu 1974 r. sprawę problemów wyłaniających się w zakresie nauczania języka ukraińskiego poruszył na forum plenarnym ZG UTSK Bogdan Radwaniecki. Ponowił on zgłoszony osiem lat wcześniej (patrz powyżej) postulat w sprawie ponownej publikacji obowiązującej instrukcji w zakresie nauczania dzieci języka ukraińskiego<sup>33</sup>.

W grudniu 1974 r., w związku z planowanym wprowadzeniem systemu szkół dziesięcioletnich, ZG UTSK zwrócił się do ministra oświaty i wychowania, Jerzego Kuberskiego, z propozycjami dotyczącymi wprowadzenia nauki języka ukraińskiego w szeregu zbiorczych szkół podstawowych (w ramach punktów nauczania), a także przekształceniu istniejącej Szkoły Podstawowej w Białym Borze w X-letnią Szkołę Ogólnokształcącą, klasy ukraińskie w Szkole Podstawowej w Baniach Mazurskich, w równoległy ciąg klas I-X w Zbiorczej Szkole Gminnej w Baniach Mazurskich, stworzeniu takiego samego ciągu klas przy

---

<sup>28</sup> Z. Wierzbicki, *Awans społeczno-kulturalny ludności ukraińskiej w PRL po 1956 r.*, „Lud”, t. LVIII, 1974 r., s.21.

<sup>29</sup> NS 1986, nr 14, s. 1.

<sup>30</sup> NS 1965, nr 36, s. 6.

<sup>31</sup> NS 1966, nr 20, s. 1.

<sup>32</sup> IPN BU MSW II 6921, Notatka służbowa sporządzona przez por. Stanisława Demianiuka, 31 III 1972 r., k. 120. Według informacji przedłożonej przez wiceministra B. Stachurę sejmowej komisji spraw wewnętrznych w dniu 18 maja 1971 r. ogółem w Polsce istniało wówczas 37 szkół stopnia podstawowego z niepolskim językiem nauczania, 284 szkoły, w których prowadzone były punkty nauczania języka niepolskiego, 4 szkoły średnie z niepolskim językiem nauczania, 4 szkoły średnie z dodatkowym niepolskim językiem nauczania, kadry nauczycielskie dla prowadzenia nauki języków mniejszości narodowych kształcono w 2 studiach i na 2 katedrach działających przy UW. Por.: *Ocinka dijalnosti suspilno-kulturnych towarystw nacjonalnych mienzostej*, NS 1971, nr 22, s. 1.

<sup>33</sup> IPN BU MSW II 6921, Notatka z posiedzenia Prezydium i Plenum ZG UTSK w Warszawie w dniach 23–24 marca 1974 r. sporządzona przez inspektora Wydziału I DSA MSW St. Porodzyńskiego, k. 207.



ZSG w Górowie Iławieckim, przekształceniu IV LO Legnicy w dwuletnie Liceum Kulturalno-Oświatowe, a także stworzeniu odrębnego Liceum Humanistycznego w Górowie Iławieckim<sup>34</sup>.

Nowe propozycje dotyczące systemu kształcenia w języku ukraińskim zostały przedstawione przez ZG UTSK ministrowi Krzysztofowi Kruszewskiemu w dniu 5 grudnia 1980 r. Dotyczyły one m.in. sprawy opracowania nowego projektu zarządzenia w sprawie nauczania języka ukraińskiego, znoszącego szereg barier administracyjnych, w tym konieczności składania pisemnych deklaracji ze strony rodziców; zabezpieczenia środków na remont szkoły w Białym Borze, utrzymania odrębności IV LO w Legnicy i przywrócenia na poprzednie stanowisko Ireny Snihur, utrzymania dotychczasowych form dokształcania nauczycieli języka ukraińskiego; przygotowania nowego programu nauczania i nowych podręczników do nauki języka ukraińskiego. Minister odniósł się do nich „z pełnym zrozumieniem”. Ponadto były one uzgodnione w KC PZPR z sekretarzem KC Kazimierzem Barcikowskim.

W związku z tym, że nie wszystkie obietnice złożone działaczom UTSK zostały załatwione, w dniu 14 października 1981 r. ZG UTSK zwrócił się ponownie z interwencją do nowego ministra – Bolesława Farona. W piśmie skierowanym do niego stwierdzono m.in. brak projektu nowego zarządzenia w sprawie prowadzenia nauczania w języku ukraiński, nie wykonywanie robót przy remoncie szkoły w Białym Borze, mimo wydzielenia na ten cel środków z MOiW, nie dokonano zmian na stanowisku dyrektora IV LO. Poruszono w nim również nowe sprawy, takie jak kwestia internatu dla szkoły w Górowie Iławieckim, czy mniejszych diet dla uczestniczących w kursach w Kijowie ukrainistów, od ich kolegów rusycystów<sup>35</sup>.

We wrześniu 1986 r. odbyło się spotkanie kierownictwa UTSK z ministrem Oświaty i Wychowania Joanną Michałowską-Gumowską w sprawie budowy internatu w Białym Borze i enigmatycznych „kwestii kadrowych” dotyczących IV LO w Legnicy<sup>36</sup>. Przez cały 1989 r. trwały dalsze naciski ze strony UTSK na MEN. W dniu 31 stycznia 1989 r. odbyło się spotkanie z wiceministrem Z. Wesołowskim<sup>37</sup>.

Postulaty zgłaszane przez UTSK w sprawie zmian w systemie nauczania wynikały z bieżącego monitorowania poziomu nauczania, ilości punktów, liczby dzieci pobierających naukę i sprawności władz oświatowych w załatwianiu potrzeb ludności ukraińskiej na polu oświatowym. W ZG UTSK sprawami oświatowymi zajmowali się przede wszystkim Mikołaj Siwicki, a później Lubomira Kobelak. Sprawami oświatowymi w terenie zajmowali się m.in. J. Muszyński, J. Hryckowian, T. Szczerba i in.<sup>38</sup> Towarzystwo prowadziło statystykę dotyczącą nauczania. Niejednokrotnie stwierdzano w niej rozbieżności pomiędzy

---

<sup>34</sup> IPN BU MSW II 7036, Pismo ZG UTSK do Jerzego Kuberskiego ministra oświaty i wychowania, 2 XII 1974 r., k. 138–140. Warto znów zauważyć odrębną adnotację na dokumencie: „Na spotkaniu z Prezesem ZG UTSK i sekretarzem w dniu 14 II br. zwrócono uwagę na niewłaściwą formę pisma oraz przekazałem moje uwagi w tej sprawie”. Na czym miała polegać owa „niewłaściwa forma” – trudno powiedzieć, być może chodziło o użyte przez jego autorów sformułowanie „postulujemy”?...

<sup>35</sup> IPN BU MSW II 7036, Pismo ZG UTSK do Bolesława Farona ministra oświaty i wychowania, 14 X 1981 r., k. 172–175.

<sup>36</sup> NS 1986, nr 34, s. 1.

<sup>37</sup> NS 1989, nr 10, s. 1.

<sup>38</sup> NS 1958, nr 28, s. 4.

realnym stanem nauczania w języku ukraińskim, a stanem deklarowanym<sup>39</sup>. Zresztą wiele nieścisłości, tak jak w przypadku ilości kół, czy liczby członków organizacji, mieściły w sobie także raporty sporządzone przez działaczy UTSK.

Z uwagą śledzono rozwój spraw oświatowych w terenie. Płynęło stamtąd bardzo dużo głosów krytycznych odnośnie barier stawianych, jakie w odczuciu działaczy UTSK, stawały na drodze rozwoju „szkolnictwa ukraińskiego” terenowe władze oświatowe. Dotyczyły one zarówno kwestii zapewnienia kadr nauczycielskich do punktów nauczania, jak i odpowiedniej bazy lokalowej dla szkół. Typowe było przy tym w dokumentach UTSK lub w wypowiedziach jego działaczy akcentowanie różnic w działaniach centralnych władz oświatowych i aparatu terenowego: „Ministerstwo Oświaty swoją funkcję dyrektywną na odcinku szkolnictwa ukraińskiego spełnia na ogół bez zarzutu. (...) Jednak bezpośrednim wykonawcą poleceń Ministerstwa są wojewódzkie i powiatowe wydziały oświaty. W tym wypadku należy stwierdzić bardzo małe lub żadne zainteresowanie. Dotyczy to ciągłej opieki nadzoru pedagogicznego nad szkołami prowadzącymi nauczanie jęz. ukr., troski o dobór kadry nauczycielskiej, jej doskonalenie, zaopatrzenie w podręczniki itp.”<sup>40</sup>. Winą za stan nauczania języka ukraińskiego widziano również w nieodpowiednim stosunku rodziców do sprawy nauczania dzieci języka ojczystego.

Bardzo dużo uwag pochodziło z terenu województwa rzeszowskiego. W roku szkolnym 1964/65 nie uruchomiono np. siedmiu punktów nauczania języka ukraińskiego na terenie tegoż województwa (Dwernik, Polany, Leżachów, Grab, Bielanka, Regietów, Śnietnica), pomimo złożenia przez rodziców odpowiednich deklaracji<sup>41</sup>. Działacze UTSK wskazywali przy tym na negatywną rolę poszczególnych urzędników terenowych, którzy torpedowali starania towarzystwa o powołanie punktów. Polegało to m.in. na specyficznej formie przeprowadzania kontroli złożonych deklaracji: „Po złożeniu deklaracji do wsi Polany udał się z-ca przewodniczącego Pr.[ezydium] Pow.[iatowej] Rady Narodowej w Krosnie Ob. Kusiak, [który] odwiedził wszystkich rodziców, którzy złożyli podpisy, pytając ich czy zrobili to z własnej woli, czy może ich do tego zmuszano i wskazywał, że nauczanie jęz. ukr. stworzy dzieciom dodatkowe trudności. We wsi Bielanka (pow. Gorlice) takiej misji kontroli podpisów podjęła się Ob. Pawłowicz z Wydz. Oświaty w Gorlicach. Ob. Pawłowicz także obesła rodziców i sugerowała im anulowanie podpisów ze względu na trudności, jakie spotkają dzieci przy nauczaniu dodatkowego języka”<sup>42</sup>. Innymi mankamentami wskazanymi przez UTSK pod adresem władz oświatowych w Rzeszowie były niewykorzystanie istniejących rezerw kadrowych oraz brak dbałości o podnoszenie

---

<sup>39</sup> IPN BU MSW II 7036, Notatka w sprawie działalności UTSK na odcinku szkolnictwa ukraińskiego, sporządzona przez D. Peruna, 15 X 1960 r., k. 14.

<sup>40</sup> IPN BU MSW II 7036, k. 6, Notatka w sprawie nauczania języka ukraińskiego sporządzona przez sekretarza generalnego UTSK O. Wasylków i prezesa ZG UTSK G. Bojarskiego, [12 X 1958]

<sup>41</sup> IPN BU MSW II 7036, Uwagi o uchybieniach i niedociągnięciach w organizowaniu punktów nauczania języka ukraińskiego, [1964 r.], k. 20.

<sup>42</sup> IPN BU MSW II 7036, Uwagi o uchybieniach i niedociągnięciach w organizowaniu punktów nauczania języka ukraińskiego, [1964 r.], k. 20.

kwalifikacji zawodowych nauczycieli języka ukraińskiego<sup>43</sup>. Wątpliwości wzbudzała również sprawa naboru do liceum w Przemyślu w roku szkolnym 1963/64 i 1964/65. W tym ostatnim, na jedenastu zdających egzamin wstępny, udało się to tylko jednej osobie. Działacze UTSK wskazywali jednak, że wszyscy ci uczniowie zdali poprawkowe egzaminy do innych przemyskich liceów oraz szkół w Bartoszych i Legnicy<sup>44</sup>.

W ocenie działaczy UTSK, polityka realizowana przez władze oświatowe na terenie województwa rzeszowskiego w kwestii nauczania języka ukraińskiego miała charakter trwały. W 1970 r., objeżdżający teren powiatu gorlickiego korespondent „Naszego Słowa” Michał Dzwinka zanotował, że w odczuciu mieszkających tam Ukraińców, władze oświatowe „po prostu ignorują” ich, nie reagując na żadne prośby dotyczące uruchomienia nauczania w języku ukraińskim<sup>45</sup>. Dzwinka stwierdził ponadto, że „Wydział Oświaty w Gorlicach nie posiada przychylnego stosunku do kulturalno-oświatowej działalności UTSK na swym terenie oraz nie ma zamiaru otwierać punktów nauczania języka ukraińskiego. Dlatego szuka wszelkich wykrętów”<sup>46</sup>. Spostrzeżenia Dzwinki potwierdzała jedna z notatek sporządzonych w Wydziale Administracyjnym KC PZPR, w której czytamy, że „wobec stwierdzonych, pojedynczych faktów niechętnego stosunku władz terenowych do rozwoju szkolnictwa ukraińskiego w Polsce i działalności kulturalnej UTSK (co wykorzystują elementy nacjonalistyczne) zalecić zainteresowanym instancjom partyjnym, aby podjęły odpowiednie wnioski w tej sprawie”<sup>47</sup>.

Zarzuty przedstawione przez M. Dzwinkę odpierały natomiast władze oświatowe w Rzeszowie. Uznały one, że Wydział Oświaty w Gorlicach „poczynił wszelkie kroki zmierzające do zorganizowania nauczania języka ukraińskiego zgodnie z przepisami”<sup>48</sup>. Sprawę skarg na działalność władz oświatowych województwa rzeszowskiego badał też na miejscu zespół w składzie S. Jankowski – wizytator, przedstawiciel Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, St. Demianiuk – przedstawiciel DSA MSW i M. Werbowy z redakcji „Naszego Słowa”. Uznał on, iż „stosunek do nauki języka ukraińskiego władz szkolnych szczebla wojewódzkiego i powiatowego jak również przeważającej ilości kierowników szkół w woj. rzeszowskim jest prawidłowy”. Zakwestionowano zasadność czterech z sześciu

---

<sup>43</sup> IPN BU MSW II 7036, Uwagi o uchybieniach i niedociągnięciach w organizowaniu punktów nauczania języka ukraińskiego, [1964 r.], k. 21–22.

<sup>44</sup> IPN BU MSW II 7036, Uwagi o uchybieniach i niedociągnięciach w organizowaniu punktów nauczania języka ukraińskiego, [1964 r.], k. 23.

<sup>45</sup> IPN BU MSW II 7036, Notatka dla redakcji „Naszego Słowa” sporządzona przez Michała Dzwinkę, 15 XII 1970 r., k. 66.

<sup>46</sup> IPN BU MSW II 7036, Notatka dla redakcji „Naszego Słowa” sporządzona przez Michała Dzwinkę, 15 XII 1970 r., k. 68.

<sup>47</sup> IPN BU MSW II 7110, Notatka Wydziału Administracyjnego KC PZPR, dotycząca sprawy powrotów ludności ukraińskiej z ziem zachodnich i północnych do województw: rzeszowskiego i krakowskiego, [V 1971 r.] k. 142.

<sup>48</sup> IPN BU MSW II 7036, Pismo kuratora Okręgu Szkolnego w Rzeszowie Kazimierza Żmudka do USW PWRN w Rzeszowie, 15 II 1971 r., k. 81.

rozpatrywanych skarg zgłoszonych przez UTSK, za uzasadnione uznając dwie, tj. kwestię utworzenia punktu nauczania w Poździaczu i poziomu nauczania w Hańczowej<sup>49</sup>.

Przebieg wydarzeń w Poździaczu ilustruje skarga Stefana Bereźniaka, przewodniczącego miejscowego ZK UTSK do ZG UTSK, w której opisał on próby powołania do życia punktu nauczania i ich epilog przed kolegium ds. wykroczeń. Scenariusz wydarzeń był następujący: najpierw sporządzona została zbiorowa lista dzieci do punktu nauczania, podpisana przez rodziców. Z przyczyn formalnych (jako zbiorowa) została ona zakwestionowana przez kierownika miejscowej szkoły. Doprowadził on do zebrania rodziców, na którym niedwuznacznie zasugerował, że powstanie punktu może dzieciom „zaszkodzić”. Spotkał się jednak ze stanowczą postawą miejscowych Ukraińców. W związku z powyższym nakazał dostarczenie nowych, indywidualnych deklaracji, a następnie przedsięwziął różne wybiegi, aby ich nie przyjmować. Jednym z rodziców, którzy mimo to postanowili doprowadzić do powstania punktu był sam S. Bereźniak. Jego upór doprowadził w końcu do postawienia go przed kolegium ds. wykroczeń, które skazało go na grzywnę w wysokości 2500 zł plus kosztu postępowania. Jednym z zarzutów postawionych Bereźniakowi był rozniecanie nacjonalizmu. Sprawa była jednakże na tyle „grubymi nićmi szyta”, wzbudziła ponadto szeroki rozgłos w pobliskim Przemyślu, że DSA MSW zdecydowało o uchyleniu wyroku w trybie nadzoru i przekazaniu sprawy do ponownego rozpatrzenia przez KW MO w Rzeszowie<sup>50</sup>. Z dostępnych danych wynika, że punkt nauczania języka ukraińskiego ostatecznie w Poździaczu nie powstał.

Do kolejnego zawirowania wokół sprawy funkcjonowania punktu nauczania na terenie województwa rzeszowskiego doszło w 1974 r. Tym razem rzecz dotyczyła Przemyśla, gdzie po odejściu z pracy dotychczasowej nauczycielki, Józefy Sochackiej, wystąpiła potrzeba znalezienia na jej miejsce nowej osoby. UTSK już kilka lat wcześniej namówił do podjęcia tej pracy Marię Kołacz, która przeprowadziła się do Przemyśla z woj. olsztyńskiego. Wydział Oświaty i Wychowania w Przemyślu nie zatrudnił jej jednak w mieście, lecz w miejscowości oddalonej stąd o 40 km. Mimo zdobycia dodatkowych kwalifikacji władze oświatowe nie pozwoliły M. Kołacz na przeniesienie się do Przemyśla, prowokując tym samym wakat na stanowisku nauczyciela języka ukraińskiego. Nie zgodzono się również na ponowne podjęcie pracy przez Józefę Sochacką, która mimo kłopotów zdrowotnych dała się do tego nakłonić przez działaczy UTSK w Przemyślu. Ponadto władze zażądały przedstawienia ponownych deklaracji od rodziców, czego nie przewidywały regulacje dotyczące sposobu prowadzenia punktów nauczania. Skargę

---

<sup>49</sup> IPN BU MSW II 7036, Sprawozdanie z ustaleń zasadności skarg UTSK pod adresem władz oświatowych na terenie woj. rzeszowskiego, sporządzone przez inspektora DSA MSW por. St. Demianiuka, 4 III 1972 r., k. 83–84. W pochodzącym z października 1973 r. raporcie kierownika USW PWRN w Rzeszowie Henryka Żaka stwierdzono wręcz, że w Hańczowej dochodziło do fałszowania dokumentacji szkolnej w celu „zwiększenia” frekwencji na zajęciach języka ukraińskiego – por.: IPN BU MSW II 7127, Sytuacja w środowisku ukraińskim, [X 1973 r.], k. 213.

<sup>50</sup> IPN BU MSW II 7036, Notatka dot. skargi Stefana Bereźniaka, sporządzona przez z-ca naczelnika Wydziału I DSA MSW St. Jermaka, 8 II 1972 r., k. 98–99; IPN BU MSW II 7036, Pismo Stefana Bereźniaka do ZG UTSK. Odpis. 27 XII 1971 r.

na zachowanie władz oświatowych ZG UTSK skierował do DSA MSW<sup>51</sup>. Ostatecznie, mimo stwierdzenia przez wicekuratora KOS UW w Rzeszowie właściwego trybu postępowania przemyskich władz oświatowych, w styczniu 1975 r. doszło do porozumienia w sprawie przeniesienia M. Kołacz do pracy w Przemyśle lub do najbliższej jego okolicy. Miało to nastąpić z dniem 1 VIII 1975 r. Do tego czasu uzgodniono taką zmianę rozkładu zajęć nauczycielki w dotychczasowej szkole, aby wygospodarować jej tam jeden dzień wolnego i w ten sposób umożliwić prowadzenie nauczania języka ukraińskiego w Przemyśle<sup>52</sup>. Jak wskazuje jednak pismo ZW UTSK w Rzeszowie z dnia 28 kwietnia 1975 r., sprawa wcale nie została załatwiona zgodnie z poczynionymi ustaleniami i punkt nauczania języka ukraińskiego w Przemyśle nadal nie działał<sup>53</sup>.

Także z innych regionów Polski napływały do UTSK niepokojące sygnały. W roku szkolnym 1965/1966 w Białym Borze powstał problem opłacania pobytu w internacie dla sierot i półsierot, a także dzieci osób zatrudnionych w PGR. Ze względu na większą liczbę faktycznie zamieszkałych w internacie uczniów, od przyznanej placówce odpowiadającej jej dotacji, kierownictwo szkoły podjęło decyzję o podziale otrzymanych środków i zmniejszeniu racji żywnościowej z 13,47 zł na ucznia dziennie do 8 zł. Doprowadziło to niemal do zamknięcia szkoły przez koszalińskie kuratorium wizytujące białoborską szkołę w styczniu 1966 r. Wydział Oświaty i Kultury w Miastku, sprawujący pieczę nad Szkołą Podstawową nr 2 w Białym Borze zarządził w związku z powyższym, aby z początkiem roku szkolnego 1966/67 nie przyjmować do internatu tej placówki dzieci, których rodzice pisemnie nie zobowiązaliby się do pokrywania kosztów pobytu<sup>54</sup>. Interwencję w sprawie polepszenia warunków socjalnych szkole w Białym Borze podjął się m.in. S. Bortnik z ZW UTSK w Koszalinie<sup>55</sup>.

Trudności szkoły w Białym Borze spotęgowały się pod koniec lat siedemdziesiątych. W sierpniu 1979 r. budynek szkolny zamknięto, przenosząc zajęcia do Szkoły Podstawowej nr 1, gdzie odbywały się one na trzecią zmianę. ZG UTSK starał się interweniować w sprawie remontu i modernizacji szkoły. Spotkania odbywały się na szczeblu lokalnym<sup>56</sup> i centralnym. W listopadzie 1980 r. ZG UTSK zwrócił się do ministra Oświaty i Wychowania prof. Krzysztofa Kruszewskiego z prośbą o pomoc w uzyskaniu

---

<sup>51</sup> IPN BU MSW II 7036, Pismo sekretarza ZG UTSK Aleksandra Hnatiuka do naczelnika Wydziału I DSA MSW St. Jermaka, 3 X 1974 r., k. 132–133; IPN BU MSW II 7036, Pismo Zdzisława Wołoszyna inspektora szkolnego Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Powiatowego w Przemyśle. Odpis, 25 VIII 1974 r., k. 131.

<sup>52</sup> IPN BU MSW II 7036, Pismo Władysława Zielińskiego wicekuratora KOS UW w Rzeszowie do dyrektora WSW UW w Rzeszowie. Odpis, 6 II 1975 r., k. 143.

<sup>53</sup> IPN BU MSW II 7036, Pismo ZW UTSK w Rzeszowie z siedzibą w Przemyśle do Departamentu Wychowania Ogólnego Ministerstwa Oświaty i Wychowania, 28 IV 1975 r., k. 154–157.

<sup>54</sup> IPN BU MSW II 7036, Stan i potrzeby szkolnictwa ukraińskiego w latach 1963/64 – 1965/66, k. 44.

<sup>55</sup> IPN BU MSW II 7036, Stan i potrzeby szkolnictwa ukraińskiego w latach 1963/64 – 1965/66, k. 45.

<sup>56</sup> IPN BU MSW II 7103, Protokół z posiedzenia (spotkania) w związku z remontem i modernizacją Szkoły Podstawowej nr 2 im. Tarasa Szewczenki w Białym Borze, 19 XI 1980 r., k. 1.

środków na remont kapitalny szkoły<sup>57</sup>. Działania Towarzystwa wspierali rodzice uczniów szkoły w Białym Borze, prosząc w październiku 1981 r. o interwencję ministra B. Farena<sup>58</sup>. W listopadzie 1981 r. ZG wystosował kolejne pismo do wojewody koszalińskiego, stwierdzając w nim, że „do dnia dzisiejszego nie zanotowano żadnego faktycznego postępu odnośnie remontu”<sup>59</sup>. Wojewoda udzielił odpowiedzi, w której nie negując potrzeb, wskazał na „nieprzewidziane trudności” nie pozwalające na podjęcie prac. Co ciekawe, odpowiedź wicewojewody datowana jest na 12 grudnia 1981 r.<sup>60</sup>

Widząc brak innych możliwości poprawienia zaplecza lokalowego dla szkoły w Białym Borze, w [1983] r. powstał Społeczny Komitet Budowy Internatu. Według szacunków koszt budowy miał wynieść 160 mln zł. Do czerwca 1988 r. SKB zebrał ponad 60 mln zł od indywidualnych darczyńców z Polski i zagranicy<sup>61</sup>. Ogromnym wysiłkiem społecznym budowa internatu dla białoborskiej szkoły została ukończona w 1989 r.<sup>62</sup>

Również nie załatwiona pozostawała sprawa internatu dla uczniów liceum w Górowie Iławieckim. Uwzględniając koszt wynajmu prywatnej kwatery (600–700 zł) brak internatu skutecznie utrudniał nabór do tej szkoły<sup>63</sup>.

Przez wiele lat UTSK, niejednokrotnie na przekór działaniom władz oświatowych, a także działaniom SB, starało się wspierać istnienie IV LO w Legnicy. Szkoła ta, praktycznie od zarania swego istnienia, ciągle walczyła o przetrwanie. Pierwszą dla niej próbą był brak bazy lokalowej w Legnicy i początkowe usytuowanie jej w Złotorzy. W połowie lat sześćdziesiątych zapadła decyzja o połączeniu szkoły z I LO. Niechlubną rolę w tej sprawie odegrali A. Rabczuk z ZG UTSK i J. Zinicz z *Naszego Słowa*, którzy (prawdopodobnie) bez pełnomocnictwa Towarzystwa podpisali się pod projektem władz oświatowych. Po utworzeniu województwa legnickiego, sprawa połączenia IV LO z I LO w Legnicy powróciła ponownie. Tym razem bardzo mocno zaangażowała się weń SB, która wobec nauczycieli liceum, a jednocześnie aktywistów UTSK, prowadziła bardzo aktywne działania operacyjne w ramach rozpracowań „Żurawie”, „Nadir” i „Oksana”. W efekcie zmontowanej przez bezpiekę prowokacji w 1977 r. odwołano ze stanowiska dyrektora liceum Irenę Snihur. Sprawę jej powrotu na uprzednio zajmowane stanowisko poruszono, o czym była mowa powyżej, na spotkaniu w Ministerstwie Oświaty i Wychowania w grudniu 1980 r. ZG UTSK wystosował także pisma do Kuratorium Oświaty i Wychowania UW w Legnicy z 7 grudnia 1982 r. Na stanowisko dyrektora proponowano jednak tym razem nie Irenę Snihur

<sup>57</sup> IPN BU MSW II 7103, Pismo ZG UTSK do ministra oświaty i wychowania prof. Krzysztofa Kruszewskiego, 25 XI 1980 r., k. 3.

<sup>58</sup> IPN BU MSW II 7103, Prośba o interwencję, 6 X 1981 r., k. 5.

<sup>59</sup> IPN BU MSW II 7103, Pismo ZG UTSK do Wojewody Koszalińskiego Jana Urbanowicza, 20 XI 1981 r., k. 9.

<sup>60</sup> IPN BU MSW II 7103, Pismo wicewojewody koszalińskiego Ewarysta Szymańskiego do ZG UTSK, 12 XII 1981 r., k. 12.

<sup>61</sup> Protokół z IX Krajowego Zjazdu Delegatów Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, który odbył się 11–12 czerwca 1988 roku w Jachrance koło Warszawy, s. 19.

<sup>62</sup> *Ukraińcy w Polsce 1989-1993. Kalendarium. Dokumenty. Informacje* [opr. i red. M. Czech], Warszawa 1993, s. 13.

<sup>63</sup> IPN BU MSW II 6921, Notatka w sprawie posiedzenia Zarządu Głównego UTSK w Warszawie sporządzona przez por. St. Porodzyńskiego, 28 XI 1972 r., k. 152

lecz Jarosława Hajdukiewicza<sup>64</sup>. Nieco wcześniej (25 listopada 1982 r.) wnioskowano również o poprawę warunków socjalno-bytowych dla uczniów w internacie oraz utworzenie drugiego ciągu klas przy liceum.

Na obydwie pisma Kuratorium odpowiedziało w styczniu 1983 r. Stwierdzano w nim, że pomysł powołania drugiego ciągu klas jest nierealny. Odmówiono również w sprawie zmian na stanowisku dyrektora, uznając, że „Ob. Jan Bekas właściwie spełnia funkcję dyrektora tej placówki”, a „szkoła pod jego kierownictwem osiąga dobre efekty dydaktyczne i wychowawcze”<sup>65</sup>.

Widząc indolencję, opieszałość, a czasami niechęć do załatwiania problemów oświaty w języku ukraiński ze strony niektórych urzędników, UTSK podejmowało szereg kroków zaradczych. Do najpilniejszych spraw należała kwestia zabezpieczenia kadry nauczycielskiej do szkół i punktów nauczania. Brak odpowiedniej kadry nauczycielskiej był jednym z głównych problemów w rozwoju szkolnictwa w języku ukraińskim. Jak wskazywano w raporcie dotyczącym szkolnictwa przygotowanym przy okazji obchodów X-lecia UTSK w pierwszym okresie po powstaniu organizacji „do szkół przyszli pracować ludzie, którzy nie znali dobrze języka ukraińskiego. Byli to tzw. nauczyciele społeczni. Społeczni nie tylko ze względu zawodu, ale również w opłacie. Społecznicy ci, w których biło gorące serce, ochota do pracy i wielki patriotyzm, pracowali szczerze i z entuzjazmem, wkładali całą duszę w swoją pracę”<sup>66</sup>.

Sytuacja w zakresie kadry pedagogicznej znacznie się poprawiła, gdy prace podjęli pierwsi absolwenci Studium Nauczycielskiego w Szczecinie i Liceum Pedagogicznego w Bartoszycach. Jak wskazywał przykład województwa koszalińskiego, ukończenie Studium w Szczecinie przez pierwszych absolwentów nie zawsze skutkowało wzrostem ilości punktów nauczania. Najwięcej punktów i jednocześnie największa liczba pobierających w nich naukę języka ukraińskiego dzieci miała miejsce na terenie tego województwa na przestrzeni lat 1958–1961, np. w roku szkolnym było to odpowiednio: 39 punktów nauczania i 630 dzieci<sup>67</sup>.

Po dziesięciu latach istnienia UTSK skonstatowano, że liczba wykształconych w Liceum Pedagogicznym w Bartoszycach, SN w Szczecinie, czy absolwentów filologii ukraińskiej na UW powinna być całkowicie zabezpieczyć potrzeby w punktach nauczania i szkołach. Jednak w roku szkolnym 1965/66 pracowało w nich tylko 150 nauczycieli. Reszta, jak stwierdzono w okolicznościowym raporcie, pracowała w innych zawodach, głównie ze względu na warunki materialne i bytowe oferowane nauczycielom<sup>68</sup>. Autorzy raportu dodawali z nutą rezygnacji: „Ci co odeszli z ukraińskiego szkolnictwa okazali się patriotami wtedy, kiedy Towarzystwo było im potrzebne”<sup>69</sup>.

---

<sup>64</sup> IPN BU MSW II 7036, Pismo ZG UTSK do Kuratorium Oświaty i Wychowania w Legnicy, 7 XII 1982 r., k. 179–180.

<sup>65</sup> IPN BU MSW II 7036, Pismo Tadeusza Podwińskiego, kuratora oświaty i wychowania UW w Legnicy do ZG UTSK, 3 I 1983 r., k. 181–182.

<sup>66</sup> IPN BU MSW II 7036, Szkolnictwo ukraińskie w okresie X-letniego istnienia UTSK, k. 29.

<sup>67</sup> IPN BU MSW II 7036, Szkolnictwo ukraińskie w okresie X-letniego istnienia UTSK, k. 33.

<sup>68</sup> IPN BU MSW II 7036, Szkolnictwo ukraińskie w okresie X-letniego istnienia UTSK, k. 37.

<sup>69</sup> IPN BU MSW II 7036, Szkolnictwo ukraińskie w okresie X-letniego istnienia UTSK, k. 38.

Nieco inaczej przedstawiono opisywane zagadnienie w urzędowym sprawozdaniu z Olsztyna: „Częściowo pod wpływem UTSK rodzice zapisują dzieci swe na naukę języka ukraińskiego, następnie zaś uważają, że jest to zbędne obciążenie dzieci i nie zwracają wcale uwagi czy dzieci uczą się języka ojczystego, czy też nie. Wprawdzie Zarząd Główny Towarzystwa stale podnosi, że liczba punktów jest mała, w praktyce nic nie robi, by istniejące punkty utrzymać. W zasadzie rozwiązano problem zapewnienia kadr nauczycielskich do prowadzenia nauki języka ukraińskiego. Już obecnie jest pewna liczba nauczycieli ukraińskich, którzy mimo to, że są w środowiskach ukraińskich, nie prowadzą nauki języka ukraińskiego”<sup>70</sup>. W cytowanym fragmencie zasugerowana została w sposób zawołany swego rodzaju „nadprodukcja” nauczycieli języka ukraińskiego w Liceum Pedagogicznym w Bartoszycach.

Oczywiście, negatywne zjawiska przedstawiane przez działaczy UTSK, choć nie należały do wyjątków, a w niektórych regionach stanowiły swoistą normę, nie były rzecz jasna jedynymi. Pewne sprawy nie posuwały się niekiedy do przodu nie z powodu niechęci, czy nieżyczliwości urzędników. Na ich przeszkodzie stawały również trudności obiektywne, do których w pierwszym rzędzie zaliczyć należałoby nieefektywność systemu administracyjnego kraju, jego zbiurokratyzowanie itd. Jedną z obiektywnych przyczyn spadku liczby uczniów pobierających naukę w języku ukraińskim na poziomie podstawowym był niż demograficzny zaznaczający się od połowy lat sześćdziesiątych XX w.<sup>71</sup> Niemniej jednak, w wielu przypadkach, to właśnie fakt zgłaszania potrzeb przez UTSK powodował przenoszenie ich do tych, które załatwiane były w ostatniej kolejności. Zupełnie otwarcie stwierdził to np. Wydział Oświaty w Pasłęku, który na interwencję UTSK w sprawie niewłaściwego zatrudniania absolwentów Liceum Pedagogicznego w Bartoszycach, udzielił następującej odpowiedzi: „Władze oświatowe w polityce kadrowej muszą kierować się przede wszystkim hierarchią potrzeb”<sup>72</sup>.

Przy okazji każdego niemal raportu podsumowującego sprawy oświatowe w działalności UTSK stwierdzano szereg miejscowości, w których nauka języka ojczystego nie była prowadzona ze względu na brak kadry nauczycielskiej. Dla przykładu, w roku szkolnym 1969/70 zajęcia języka ukraińskiego nie odbywały się z tego powodu m.in. w następujących miejscowościach: Ostaszewo, Marzęcino, Uniechowo, Brzezie, Świerżno, Gotkowo, Osiek, Dobry, Krukłanki, Hrebenne, Poździacz, Grab, Hańczowa, Wysowa<sup>73</sup>.

Jak już wspomniano, kolejnym bardzo istotnym problemem był stosunek rodziców do sprawy nauczania własnych dzieci języka ukraińskiego. Wśród członków UTSK istniała świadomość, że „należy pracować wśród rodziców, [bo] nikt za nas tej pracy nie zrobi. (...) Tak aktyw jak i niektórzy towarzysze z

---

<sup>70</sup> APO, 444/WSW/765, Sprawozdanie opisowe z zakresu spraw narodowościowych za rok 1964, 30 I 1965 r., k. 99; (ten sam dokument APO KW PZPR 1141/2937).

<sup>71</sup> IPN BU MSW II 7036, Problemy szkolne (tłumaczenie artykułu z „Naszego Słowa”, nr 49 z 1972 r.). Bardzo ciekawe są dopiski sporządzone przez anonimowego urzędnika DSA MSW. Przy zdaniu dotyczącym niżu demograficznego znalazł się następujący: „To czemu dramatyzuje się i rozdziera szaty?”.

<sup>72</sup> IPN BU MSW II 7036, Informacje o nauce języka ukraińskiego wg stanu na koniec roku szkolnego 1969/1970, k. 71.

<sup>73</sup> IPN BU MSW II 7036, Informacje o nauce języka ukraińskiego wg stanu na koniec roku szkolnego 1969/1970, k. 71.



kierownictwa UTSK przekonują poprzez prasę lub też w dyskusjach na zebraniach rodziców pochodzenia ukraińskiego, aby poczuli się do obowiązku posyłania dzieci do szkół z ojczystym językiem nauczania. Pogląd ten dominuje w działalności Towarzystwa<sup>74</sup>. Aktyw UTSK usiłował działać zgodnie z myślą „łap każdą duszę ukraińską dla ukraińskiej szkoły”, co zostało zakwestionowane przez władze oświatowe<sup>75</sup>.

Problem wstrzemięźliwego stosunku rodziców do sprawy nauczania języka ukraińskiego dotyczył wszystkich regionów, w których osiedlono Ukraińców (a nie tylko tam, gdzie rozmieszczona została ludność z Łemkowszczyzny)<sup>76</sup>. W 1966 r. w sprawozdaniu PWRN w Olsztynie czytamy: „Na skutek pracy uświadamiającej ze strony pracowników etatowych UTSK rodzice decydują się zapisać dzieci na naukę języka ukraińskiego. Po początkowej aktywności frekwencja uczniów maleje, a w końcu nie ma kogo uczyć”<sup>77</sup>. Ze względu na brak wymaganej liczby dzieci, na terenie województwa szczecińskiego naukę języka ukraińskiego przerwano bardzo wcześnie w Resku, Pustkowie, Dolsku, Strachocinie i Krzęcinie<sup>78</sup>. Podobnych fragmentów można byłoby przytoczyć bez liku.

Warto jednak zwrócić uwagę, że źródła niechęci rodziców do posyłania dzieci na naukę języka ukraińskiego tkwiły zdecydowanie głębiej. Chodziło bowiem o przełamanie bariery strachu i, w ówczesnych warunkach, zmanifestowanie przynależności do innej grupy narodowej. Według Grzegorza Bojarskiego jedną z przyczyn niezadowolającego stanu nauczania języka ukraińskiego w Polsce pod koniec lat pięćdziesiątych XX w. był „wzrost nastrojów nacjonalistycznych wśród pewnych grup ludności polskiej spotęgowanych po przemianach październikowych, zwłaszcza w środowiskach zacofanych i prymitywnych”<sup>79</sup>.

Poza tym, poziom nauczania, a przede wszystkim istniejący system nauczania rodził szereg frustracji, zarówno wśród uczniów, jak i rodziców. Wynikało ono zarówno z dodatkowego obowiązku, jakim stawały się zajęcia języka ukraińskiego, brak konsekwencji wynikających z niedostatecznych wyników w nauce tego języka, brak dodatkowych pomocy naukowych, ideologizacja treści podręczników do nauki języka, ich niedostosowanie do realiów małych punktów nauczania, atmosfera tymczasowości wytworzona wokół istnienia punktów i szereg innych.

Z powyższym tematem związana jest również sprawa stosunku samych dzieci, czy młodzieży ukraińskiej do sprawy nauczania języka ukraińskiego. Zapewne jednak, z zupełnie naturalnych przyczyn,

---

<sup>74</sup> IPN BU MSW II 7036, Notatka w sprawie działalności UTSK na odcinku szkolnictwa ukraińskiego, sporządzona przez D. Peruna, 15 X 1960 r., k. 15–16.

<sup>75</sup> IPN BU MSW II 7036, Notatka D. Peruna w sprawie działalności UTSK na odcinku szkolnictwa ukraińskiego, 15 X 1960 r., k. 14.

<sup>76</sup> IPN BU MSW II 7036, Notatka w sprawie działalności UTSK na odcinku szkolnictwa ukraińskiego, sporządzona przez D. Peruna, 15 X 1960 r., k. 15. Autor notatki przytacza opinię B. Bundy wygłoszona na łamach *Naszego Słowa* w artykule *Problemy oświaty w woj. koszalińskim*.

<sup>77</sup> APO, 444/WSW/766, Sprawozdanie opisowe z zakresu spraw narodowościowych za rok 1966, k. 7.

<sup>78</sup> IPN BU MSW II 7036, Szkolnictwo ukraińskie w okresie X-letniego istnienia UTSK, k. 31.

<sup>79</sup> IPN BU MSW II 7036, Notatka w sprawie nauczania języka ukraińskiego sporządzona przez sekretarza generalnego UTSK O. Wasylków i prezesa ZG UTSK G. Bojarskiego, [12 X 1958], k. 6.

gdyby od stosunku uczniów do nauki miała frekwencja na jakichkolwiek zajęciach, trudno byłoby mówić o czymś takim, jak „obowiązek szkolny”. Stąd nierzadko w dokumentach, różnej proveniencji znaleźć można, podobne do cytowane go tu, zdania: „Młodzież ukraińska uczy się swego języka bez entuzjazmu, w rezultacie często nawet zrzeszeni w UTSK członkowie posługują się na zebraniach językiem polskim, gdyż ukraińskim albo nie władają zupełnie albo władają zbyt słabo”<sup>80</sup>.

Jedną z kwestii związanych z ze sprawami oświatowymi była sprawa możliwości pobierania nauki w szkołach z językiem ukraińskim przez uczniów spoza województw, w których szkoły te mieściły się. Władze szkolne nigdy nie doprowadziły do zamknięcia im takiej możliwości, jednak niejednokrotnie próbowały wywierać w tym kierunku presję. Dla przykładu, w 1964 r. kuratoria okręgów szkolnych w Olsztynie i we Wrocławiu zabroniły dyrektorom liceów w Bartoszycach i Legnicy przyjmowania uczniów spoza danych województw<sup>81</sup>. W przypadku IV LO w Legnicy oznaczałoby to w tym czasie ubytek połowy wszystkich uczniów<sup>82</sup>.

O wiele skuteczniejsze okazały się działania władz oświatowych w kierunku zaniechania nauczania po ukraińsku innych, poza językiem ukraińskim, przedmiotów w szkołach w Bartoszycach i Legnicy<sup>83</sup>.

Poza punktami nauczania języka ukraińskiego istniały również inne formy oświaty organizowane przez UTSK dla dzieci i młodzieży ukraińskiej. W połowie lat osiemdziesiątych, po wielu nieudanych wcześniej próbach<sup>84</sup>, działaczom UTSK z województwa koszalińskiego udało się wprowadzić do katalogu przedsięwzięć oświatowych także zorganizowany wypoczynek letni dla dzieci ukraińskich. Dla porównania TSKŻ organizował kolonie letnie i obozy znacznie wcześniej. Np. 1967 r. wzięło w nich udział ogółem 2200 uczestników. W źródle, z którego pochodzą dane zaznaczono ponadto, że były to obozy o wysokim standardzie żywieniowym<sup>85</sup>.

Pierwsza kolonia dla dzieci ukraińskich została zorganizowana przez aktyw UTSK z terenu byłego województwa koszalińskiego, w porozumieniu z miejscowymi władzami oświatowymi, w miejscowości

---

<sup>80</sup> APO, 444/WSW/766, Sprawozdanie opisowe z zakresu spraw narodowościowych za rok 1966, k. 3.

<sup>81</sup> IPN BU MSW II 7036, Uwagi o uchybieniach i niedociągnięciach w organizowaniu punktów nauczania języka ukraińskiego, [1964 r.], k. 23.

<sup>82</sup> J. Syrnyk, *Ludność ukraińska na Dolnym Śląsku (1945–1989)*, Wrocław 2007, s. 218.

<sup>83</sup> IPN BU MSW II 7036, Uwagi o uchybieniach i niedociągnięciach w organizowaniu punktów nauczania języka ukraińskiego, [1964 r.], k. 23.

<sup>84</sup> Projekt organizacji kolonii letniej w Komańczy dla dzieci ukraińskich pojawił się na naradzie w Ministerstwie Oświaty w dniu 18 lutego 1959 r. UTSK miało otrzymać na ten cel wsparcie z zagranicy (USA) w wysokości 600.000 zł. M. Sywićkiy, *Redakcyjni zapysky (25 XI 1958 – 30 XII 1959)*, rkp. [w posiadaniu Anny Chraniuk]. Postulat organizacji takich obozów zgłaszał m.in. pod koniec lat sześćdziesiątych XX w. przewodniczący ZK UTSK w Krakowie – E. Werchoła. Por.: IPN BU MSW II 6982, Informacja dotycząca Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, oddział w Krakowie, 26 IV 1971 r., k. 13.

<sup>85</sup> IPN BU 0296/137, t. 4, Notatka dotycząca sytuacji środowiska żydowskiego w Polsce w porównaniu z ukraińskim, [1967 r.], k. 83.

Bobolice w sierpniu 1983 r. Organizatorzy koloni nazwali ją „Weselka”. Wzięło w niej udział 86 dzieci z czternastu ówczesnych województw. Kierownikiem kolonii była Irena Drozd<sup>86</sup>.

O ile zorganizowanie kolonii wzbudzało entuzjastyczne komentarze w środowisku ukraińskim<sup>87</sup>, o tyle wywołało ono zdecydowanie negatywne komentarze w MSW: „Założeniem tej formy działania” – czytamy w sprawozdaniu sporządzonym przez mjr Edwarda Zajęca – „oprócz pogłębiania znajomości języka, miałyby być integrowanie młodzieży ukraińskiej i obiektywnie rzecz biorąc pogłębienie u niej świadomości narodowej. Inicjatywa cieszyła się dużym uznaniem działaczy UTSK o poglądach nacjonalistycznych i obecnie znalazła wyraz w nowym projekcie statutu UTSK, gdzie w środkach działania umieszczono punkt mówiący o organizowaniu, w porozumieniu z władzami oświatowymi i ZHP, obozów i kolonii wyłącznie dla młodzieży ukraińskiej. Przedsięwzięcie to zostało przekonsultowane przez ZG UTSK z MOiW, które wg informacji kierownictwa UTSK nie wniosło zastrzeżeń. Jeżeli informacja ta jest prawdziwa, to stanowisko MOiW należy uznać za nie do przyjęcia. Prowadzi ono bowiem do pogłębiania podziałów narodowościowych w społeczeństwie polskim, a tym samym jest działaniem niekorzystnym z punktu widzenia interesów Państwa”<sup>88</sup>.

Mimo niekorzystnej oceny funkcjonariuszy MSW, ukraińskim aktywistom z Koszalina udało się przeprowadzić kolejną kolonię dla dzieci w roku 1985. Rozpoczęła się ona w dniu 23 lipca 1985 r. w Sławoborzu. Tym razem wzięło w niej udział 67 dzieci<sup>89</sup>. Ostatnią, w okresie istnienia UTSK, kolonię letnią dla dzieci zaplanowano w terminie 20 lipca–12 sierpnia 1989 r. Tym razem bazą dla jej przeprowadzenia miał się stać niedawno oddany do użytku budynek internatu Szkoły Podstawowej im. Tarasa Szewczenki w Białym Borze<sup>90</sup>.

Omówienie kwestii oświatowej, w aspekcie roli, jaką odegrało UTSK w rozwoju szkolnictwa w języku ukraińskim należałoby uzupełnić konstatacją zjawiska odwrotnego. Na zasadzie pewnego sprzężenia zwrotnego, należałoby również pamiętać o roli, jaką w istnieniu Towarzystwa odegrali nauczyciele. Zarówno oni, jak i uczniowie ze szkół i punktów nauczania brali udział w działaniach kulturalno-społecznych prowadzonych przez UTSK. Kadra nauczycielska należała jednocześnie do najaktywniejszych działaczy Towarzystwa. W jego strukturach, czy w działających przy nim zespołach artystycznych, ciągle przewijały się nazwiska nauczycieli, takich jak Anny Łohin z Jarzenia, Dymitra Trojanowskiego z Sępopola, Marii Hałak z Asun, Andrzeja Stefury, najpierw uczącego na Dolnym Śląsku, a później na Pomorzu Środkowym, Anny Mielnik z Komańczy, Marii Łeśkiw z Inśka, Eugeniusza Nakoniecznego z Nowotek, Anny Nazarewicz z Dąbrówki Polskiej, Jarosława Prystasza z Lisów, Daniela

---

<sup>86</sup> *Nasz perszyj*, NS 1983, nr 37, s. 1.

<sup>87</sup> J. Muszynskij, *Wpersze w krajini – ukrajinskij dytjaczyj tabir*, NS 1983, nr 34, s. 1.

<sup>88</sup> IPN BU MSW II 7112, Informacja o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w Ukraińskim Towarzystwie Społeczno-Kulturalnym sporządzona przez st. inspektora Wydz. I DSA MSW mjr. E. Zajęca, [II 1984 r.], k. 113.

<sup>89</sup> NS 1985, nr 27, s. 1.

<sup>90</sup> NS 1989, nr 17, s. 8.

Drewko, Bogdana Ficaka, Ireny Drozd z Białego Boru, Ireny Snihur, Jan Śpiewaka, Jana Olejnika z Legnicy, Teofila Szczerby z Górowa Iławieckiego, Stefanii Jawornickiej z Zielonej Góry i wielu innych.

Swoistym podsumowaniem wysiłków UTSK, w zakresie działań na rzecz rozwoju oświaty w języku ukraińskim stało się posiedzenie Prezydium ZG organizacji z 3 grudnia 1988 r., niemal w całości poświęcone sprawom szkolnym. W trakcie tej narady stwierdzono m.in.: „Nadal brakuje kadr nauczycielskich, brakuje podręczników (w tym i „Bukwara”), trwa a [nawet] komplikuje się sprawa bazy mieszkaniowej dla uczniów liceum w Legnicy, nabrzmiewają ważne problemy dla ukraińskich klas liceum w Górowie, stale niepokoi swego rodzaju apatia niektórych grup rodziców do bodaj najistotniejszej dla funkcjonowania ukraińskiego środowiska sprawy – nauki młodego pokolenia ojczystego języka, kultury i historii”<sup>91</sup>.

---

<sup>91</sup> NS 1989, nr 1, s. 1.